

Księga Rodzaju

Rozdział 20

1. A Abraham wyruszył stamtąd do ziemi na południu i osiadł między Kadesz a Szur, oraz przebywał w Gerar. **2.** Tam Abraham mówił o swojej żonie Sarze: To moja siostra. Więc Abimelech, król Geraru, posłał oraz wziął Sarę. **3.** Lecz w nocnym śnie Bóg przyszedł do Abimelecha i mu powiedział: Oto umrzesz z powodu tej niewiasty, którą wzięłeś, bo ona jest zamężna. **4.** Ale Abimelech jeszcze się do niej nie zbliżył, zatem powiedział: Panie, czyż zatracasz i niewinnych ludzi? **5.** Przecież sam mi powiedział: To moja siostra; także ona sama mówiła: To mój brat. Uczyniłem to w prostocie mojego serca oraz w czystości moich rąk. **6.** Nadto Bóg powiedział do niego we śnie: Ja wiem, że to uczyniłeś w prostocie serca; więc cię powstrzymywałem, abyś przeciwko Mnie nie zawinił; dlatego nie dopuściłem, abyś ją dotknął. **7.** Teraz zwróć żonę tego męża, zaś on będąc prorokiem pomodli się za ciebie i będziesz żył; a jeśli nie zwrócisz, wiedz, że umrzesz; ty oraz wszyscy twoi. **8.** Zatem Abimelech wstał rano, zwołał wszystkie swoje sługi i w ich uszy opowiedział wszystkie te rzeczy; a ci ludzie bardzo się wystraszyli. **9.** Abimelech wezwał też Abrahama oraz mu powiedział: Co nam narobiłeś? Czym przeciwko tobie zawiniłem, że niemal przyprowadziłeś na mnie wielką winę, a nadto na moje królestwo? Uczyniłeś względem mnie czyny, których się nie czyni. **10.** Abimelech powiedział także do Abrahama: Co miałeś na widoku, kiedy tę rzecz uczyniłeś? **11.** A Abraham odpowiedział: Sądziłem, że zapewne w tym miejscu nie ma bojaźni Boga i że mnie zabiją z powodu mojej żony. **12.** Gdyż w istocie jest także moją siostrą, córką mojego ojca, chociaż nie córką mojej matki, ale została moją żoną. **13.** I stało się, że gdy Bóg wyprowadził mnie na tułactwo z domu mojego ojca, wtedy do niej powiedziałem: Oto łaska, którą mi wyświadczysz. Do którego miejsca przyjdziemy, powiedz o mnie: To mój brat. **14.** Więc Abimelech wziął trzody, rogaciznę, sługi i służebnice oraz dał je Abrahamowi; zwrócił mu także jego żonę Sarę. **15.** Nadto Abimelech powiedział: Oto przed tobą moja ziemia; osiadź, gdziekolwiek ci się spodoba. **16.** A do Sary powiedział: Oto dałem twojemu bratu tysiąc srebrników; niech to będzie dla ciebie pokryciem pozu przed wszystkimi, którzy są z tobą; zatem jesteś usprawiedliwiona wobec wszystkich. **17.** A Abraham pomodlił się do Boga i Bóg uzdrowił Abimelecha, jego żonę i jego służebnice tak, że mogły rodzić. **18.** WIEKUISTY zamknął zupełnie każdy żywot domu Abimelecha, z powodu Sary, żony Abrahama.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012